

Wacław Siwak

Problem "współodkupicielstwa" Maryi w nauczaniu Jana Pawła II

Salvatoris Mater 5/3, 141-165

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W 1960 roku hiszpański franciszkanin o. Guilelmus Barauna wydał w Rzymie rozprawę będącą podsumowaniem jego kilkuletnich badań nad zagadnieniem udziału Matki Bożej w obiektywnym odkupieńczym dziele Chrystusa¹. Prezentacji tej pracy, na gruncie polskiej teologii, podjął się S.C. Napiórkowski OFMConv, publikując pięć lat później w kulowskich „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych” artykuł: *Natura współodkupieńczej zasługi Maryi*². O. Celestyn referując pracę hiszpańskiego teologa jednocześnie dokonał krytyki proponowanych w ówczesnej teologii rozwiązań tytułowego zagadnienia. Według lubelskiego mariologa, pytanie o współudział Maryi w zbawczej tajemnicy Chrystusa pozostaje ciągle otwarte, bo żadne z proponowanych rozwiązań wystarczająco nie zadowala. W zakończeniu „rozprawił” się z terminem „Współodkupicielka”, podkreślając, że *używanie jakiegos terminu, nawet częste w pewnym okresie, niekoniecznie świadczy, że jest on terminem szczęśliwym*³. Swoją tezę poparł rzeczową argumentacją. Na koniec wyraził życzenie w formie pytania: *Czy nie byłoby z pożytkiem dla omawianego problemu, gdyby słowo „Współodkupicielka” przeszło do historii jak słowo „Odkupicielka”*⁴?

Życzenie to (postulat) wyrażone prawie czterdzieści lat temu jednak nie spełniło się. Jesteśmy świadkami jak problem odżywa na nowo. M.in. w latach pięćdziesiątych w USA powstał ruch *Vox Populi Mariae Mediatrici*. Jest to grupa ludzi świeckich na czele z dr M. Miravalle’em, podejmujących różne inicjatywy (np. publikacje, petycje do Stolicy Apostolskiej⁵) na

Ks. Wacław Siwak

Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 3, 141-165

¹ P. G. BARAUNA, *De natura corredemptionis Marianae in theologia hodierna* (1921- 1958). *Disquisitio expositivo-critica*, Romae 1960.

² S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Natura współodkupieńczej zasługi Maryi*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 12(1965) z. 2, 69-83.

³ TAMŻE, 82.

⁴ TAMŻE.

⁵ W 1993 roku dr M. MIRAVALLE wydał w Queenship Publishing Santa Barbara książeczkę: *Mary, Corredemptrix, Advocata and Mediatric* (w tymże samym roku ukazało się w tym Wydawnictwie także polskie tłumaczenie). Książka zawierała cztery kartki pocztowe celem zapisania ich i posłania Papieżowi, by to przyczyniło się do ogłoszenia definicji dogmatycznej o Maryi jako „Corredemptrix, Mediatric

rzecz ogłoszenia nowego dogmatu maryjnego⁶, który ma definiować naukę, że Najświętsza Maryja Panna jest Współodkupicielką, Pośredniczką w rozdawaniu łask wszelkich i Orędowniczką Ludu Bożego.

Autorzy publikacji z kręgu ruchu *Vox populi* w argumentacji na rzecz ogłoszenia nowego dogmatu powołują się często na nauczanie Jana Pawła II⁷, suponując jakoby optował On za takim rozwiązaniem. Stąd też przebadanie tego nauczania⁸ pod tym właśnie względem wydaje się być bardzo uzasadnione.

Podchodząc rzeczowo do zagadnienia należy najpierw postawić pytanie: czy jest prawdą, że Jan Paweł II posługuje się terminem „Współodkupicielka”? Po gruntownej analizie tekstów papieskiego nauczania, na postawione wyżej pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Posługując się komputerową wersją *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*⁹

i *Advocata*”. W zakończeniu książki czytamy apel: „Jeśli czujesz się powołanym do przyłączenia się do tego ruchu, chcielibyśmy zaproponować następujący plan akcji: 1) Przeczytaj dziełko Maryja: Współodkupicielka Pośredniczka, Orędowniczka [...]; 2) Podpisz załączoną pocztówkę z petycją i wyslij do Vox Populi (adres jest na pocztówce); 3) Rozpowszechniaj wyżej wspomniane dziełko między swoimi przyjaciółmi, członkami twojej parafii, tymi którzy mają specjalne nabożeństwo do Maryi itd. Nie zapomnij o swoim Proboszczu; 4) Zbierz dodatkowe petycje od Katolików i wyslij je do Vox Populi (s. 80).

⁶ Krytyczna ocena takich zamysłów zob.: W. ZYCIŃSKI, *Maryja jako Współodkupicielka we współczesnych kontrowersjach mariologicznych*, „Polonia Sacra” 20(1998) nr 2, 265-273; D. MASTALSKA, *Stabat Mater Dolorosa. Uwagi o znaczeniu cierpień Maryi pod krzyżem w dziele odkupienia*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 3, 74-76; B. KOCHANIEWICZ, *Piąty dogmat maryjny? Uwagi na marginesie nowej książki Marka Miravalle’a*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 3, 312-324; T. D. ŁUKASZUK, *Dojrzewanie doktryny o inkarnacyjnym fundamencie pośrednictwa Maryi*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 3, 67.

⁷ Np.: M.I. MIRAVALLE, *Mary Coredemptrix Mediatrix Advocate*, Santa Barbara 1993, 20-23; A. SCHUG, M.I. MIRAVALLE, *Mary, Coredemptrix: The Significance of Her Title in the Magisterium of the Church*, w: *Mary Coredemptrix Mediatrix Advocate. Theological foundations. Towards a Papal Definition?*, red. M.I. MIRAVALLE, Santa Barbara 1995, 235-242; A.B. CALKINS, *The Mystery of Mary Coredemptrix in the Papal Magisterium*, w: *Mary Co-redemptrix Doctrinal Issues Today*, red. M.I. MIRAVALLE, Goleta 2002, 41-46.

⁸ W opracowaniu zastosowano następujące skróty:
APP - *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, Watykan 1982 - .
IGP - *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, Città del Vaticano 1978 - .
MwTCh - *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Watykan 1998.
NP - *Nauczanie papieskie*, Poznań 1987 - .
WwJ - *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Warszawa 1991.

⁹ W poszukiwaniu materiału źródłowego posługiwano się cyfrową wersją *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. W większości przypadków udało się znaleźć polskie odpowiedniki źródeł. Stąd dla ułatwienia lektury w przypisach odwołujemy się do źródeł polskojęzycznych. Jednak z racji ważności tematu i ułatwienia dalszych pogłębionych studiów nad nim, w pierwszym odnośniku do danego tekstu przytaczamy również wersję oryginalną. W przypadku braku tłumaczeń na język polski pozostajemy przy wersji oryginalnej, z tym, że przypis odwołuje się do wersji książkowej IGP!

[w posiadaniu Biblioteki KUL] można bezsprzecznie stwierdzić fakt sześciokrotnego użycia przez Papieża wspomnianego wyżej tytułu w odniesieniu do Matki Najświętszej. Stąd też w pierwszej części niniejszego opracowania przedstawimy, bez specjalnych analiz, panoramę tych papieskich wypowiedzi. Czyli: kiedy, gdzie, co powiedział Jan Paweł II odnośnie do powyższej kwestii?

W części drugiej zastanowimy się, co z tego wszystkiego wynika? Czy można zasadnie argumentować na rzecz ogłoszenia nowego dogmatu tymi wypowiedziami? Czy na podstawie tych wypowiedzi można wnioskować, że Jan Paweł II jest zwolennikiem dogmatyzowania prawdy wyrażanej tytułem „Współodkupicielka”? Odpowiadając na te pytania poczynimy uwagi tak natury formalnej (metodologicznej) jak i materialnej (treściowej).

1. Panorama wypowiedzi

Po raz pierwszy z użyciem (choć nie zauważanym przez zwolenników nowego dogmatu) tytułu „Współodkupicielka” przez Jana Pawła II spotykamy się w tekście wygłoszonym po zakończeniu jednej z audiencji generalnych poświęconych teologii ludzkiego ciała. Miało to miejsce **10 grudnia 1980 r.** kiedy Papież wyjaśniał pojęcia „czystości” i „nieczystości”. Po skończonej katechezie Jan Paweł II zwracając się tradycyjnie do różnych grup pielgrzymów, przemówił także do chorych: *Drodzy chorzy, zachęcam was do gorącej pobożności do Maryi, radości serc naszych, pocieszycielki wszystkich strapionych. Nawet jeśli jesteśmy doświadczeni bólem, nie możemy nie cieszyć się w Bogu, który odziewa nas w szatę zbawienia i okrywa płaszczem świętości (por. Iz 61, 10), żebyśmy potrafili przemienić nasze cierpienie w pełną miłości ofiarę wzorem Madonny Współodkupicielki*¹⁰.

Z podobną sytuacją spotykamy się dwa lata później. **8 września 1982 r.** Jan Paweł II po wygłoszeniu katechezy poświęconej zagadnieniu podstaw sakramentalności małżeństwa, zwrócił się do pielgrzymów

¹⁰ JAN PAWEŁ II, *Sens pojęć „nieczystość” i „czystość”* (Audiencja generalna, 10 XII 1980 r.), NP III/2, 821. Por.: *Cari ammalati, anche voi invito a dirigere un pensiero di fervida devozione a Maria, letizia dei nostri cuori, consolatrice di tutti i sofferenti. Anche se siamo provati dal dolore, non possiamo tralasciare di allietarci nel nostro Dio, che ci ha rivestiti di vesti di salvezza e di un manto di santità, per essere capaci di trasformare la nostra pena in amorosa offerta, ad imitazione della Madonna, la Corredentrice* [wszystkie wytluszczenia w artykule moje - W.S.]. TENZE, *Tradizione anticotestamentaria e nuovo significato di „purezza”*. *Udiienza generale. 10.12.1980 Città del Vaticano (Roma)*, IGP III/2 (1980), 1647.

języka włoskiego, wśród których pozdrowił chorych i zachęcił do radowania się z narodzin Maryi Niepokalanej. W tym kontekście wypowiedział słowa: *Maryja, chociaż poczęta i urodzona bez zmały grzechowej, uczestniczyła w sposób przedziwny w cierpieniach swojego boskiego Syna, aby być Współodkupicielką ludzkości. Wy o tym wiecie, że ból, jeżeli jest połączony z bólem Odkupiciela, ma wielką i niezastąpioną wartość zbawczą. Pamiętajcie więc o nieocenionej kosztowności waszej wielkiej misji, dla której upraszam pociechy Maryi, najgłębsze radości jakie przygotowała dla was w swoim najczystszyim macierzyńskim sercu*¹¹.

Trzeci przypadek użycia formuły „Współodkupicielka” znajdujemy w przemówieniu na „Anioł Pański”, które Papież wygłosił 4 listopada 1984 r. w Aronie, miejscu urodzenia św. Karola Boromeusza. Ukazał swego Świętego Imiennika jako cziciela Matki Bożej. Wśród wielu cech maryjnego nabożeństwa św. Karola, Papież wymienia „trwałość”, która związana była z kontemplacją tajemnicy odkupienia. Według przytoczonych słów św. Karola pierwszy wymiar tej tajemnicy to wcielenie: *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas po to, by człowiek stał się uczestnikiem boskiej natury i mógł zamieszkać w niebie, by zadośćuczynić Bożej sprawiedliwości i uzdrowić człowieka z jego pychy* [Ordo Tractationis de oratione, ks. II, XXII, Mediolan 1983]. Jan Paweł II obdarza św. Karola mianem „apostola Soboru Trydenckiego”, w którego działalności występuje wymiar maryjny. Warto tu wymienić boromeuszowe rozporządzenia dotyczące szerzenia różańca, oficjum o Matce Bożej, sprawowania Mszy św. i maryjnych nabożeństw. Poprzez takie działania św. Karol chciał, aby pobożność maryjna przeniknęła coraz głębiej do pobożności indywidualnej i kultu publicznego. W tym kontekście padają słowa: *W sposobie, w jaki św. Karol zwraca się do Maryi – Współodkupicielki znajdują się akcenty prawdziwie odkrywcze. Komentując zagubienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni odtwarza on wewnętrzny dialog, jaki mógł się odbyć pomiędzy Matką a Synem i dodaje: „Będziesz znosić jeszcze sroższe cierpienia, o Matko Błogosławiona, ale dalej żyć będziesz; a życie to przy-*

¹¹ TENZE, *Podstawy sakramentalności całego życia chrześcijańskiego* (Audiencja generalna, 8 IX 1982 r.), NP V/2, 349. Por.: *Maria, pur concepita e nata senza macchia di peccato, ha partecipato in maniera mirabile alle sofferenze del suo divino Figlio, per essere Corredentrica dell'umanità. Voi lo sapete, il dolore se unito a quello del Redentore ha un grande ed insostituibile valore salvifico. Intuite, allora, la preziosità inestimabile della vostra grande missione, sulla quale invoco le consolazioni di Maria, le gioie più profonde che per voi ha preparato il suo purissimo Cuore di Madre.* TENZE, *Rapporto tra la sacramentalità della Chiesa e il sacramento più antico: il matrimonio*. Udiencia generale 08.09.1982 Città del Vaticano (Roma), IGP V/3 (1982), 404.

niesie Ci tysiąc razy więcej goryczy niż śmierć. Zobaczysz, jak Twój niewinny Syn zostanie wydany w ręce grzeszników... Jak Go brutalnie ubiczują pomiędzy złoczyńcami; jak okrutny cios włóczni przesyje Jego bok święty; zobaczysz wreszcie, jak zostanie przelana krew, którą Ty Mu dałaś. A jednak nie będziesz mogła umrzeć” [z homilii wygłoszonej w katedrze mediolańskiej w niedzielę po Epifanii 1584]¹².

Również 31 marca 1985 r. modlitwa na Anioł Pański stanowi kontekst kolejnego przypadku użycia przez Jana Pawła II tytułu „Współodkupicielka”. W Niedzielę Palmową w czasie wspomnianej modlitwy Papież zwrócił uwagę na Maryję pograżoną w tajemnicy niezmiernego bólu. Okoliczności i treść tej wypowiedzi każą widzieć ową tajemnicę wpisaną w tajemnicę męki Pańskiej, której rozpamiętywaniu poświęcona jest ostania niedziela Wielkiego Postu. Papież podkreśla, że Maryja *towarzyszyła swojemu Boskiemu Synowi, pozostając w ukryciu i rozważając wszystko w głębi serca*. Wyraźnie dalej mówi o *wielkości i głębi matczynej ofiary* związanej z Jej obecnością na Kalwarii u stóp krzyża. Tam ma przy sobie św. Jana apostoła, do którego umierający Jezus zwraca się ze słowami wyrażającymi miłość i zaufanie: *Oto Matka twoja* (J 19, 27). Liturgia tej niedzieli rozpoczyna Wielki Tydzień, poświęcony modlitwie i rozważaniu najdonioślejszych wydarzeń ziemskiego życia Chrystusa, którymi były: *Jego przejście z życia do śmierci i ze śmierci do zmartwychwstania*. Kościół tajemnicy paschalnej poświęca szczególną troskę duszpasterską, zapraszając wiernych do stołu eucharystycznego. Eucharystia *jest pełnym miłości wyrazem pragnienia Pana*: „Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami” (Łk 22, 15). *Temu pragnieniu Odkupiciela odpowiada również nasze pragnienie, a jest ono wspierane przez Maryję Współodkupicielkę, do której zanosimy z miłością naszą modlitwę*¹³.

¹² TENZE, *W łączności ze świętym Karolem zwracam się do Matki Kościoła* (Przemówienie na „Anioł Pański” w Arona, 4 XI 1984 r.), NP VII/2, 574. Por.: *Alla Madonna – la Corredentrice – san Carlo si rivolge con accenti singolarmente rivelatori. Commentando lo smarrimento di Gesù dodicenne nel tempio, egli ricostruisce il dialogo interiore, che poté intercorrere tra la Madre e il Figlio, e soggiunge: „Sopporterai dolori ben più grandi, o Madre benedetta, e continuerai a vivere; ma la vita ti sarà mille volte più amara della morte. Vedrai consegnato nelle mani dei peccatori il tuo Figlio innocente... Lo vedrai brutalmente crocifisso, tra i ladri; vedrai il suo fianco santo trapassato dal crudele colpo di lancia; vedrai, infine, effondere il sangue che tu gli hai dato. E tuttavia non potrai morire!”* (Omelia nel duomo di Milano la domenica dopo l’Epifania del 1584). TENZE, *Dimensione mariana nell’opera del riformatore lungimirante. Prima della recita dell’Angelus* 04.11.1984 Arona (Novara) Lombardia: 2-4 novembre 1984 [Italia], IGP VII/2 (1984), 1151.

¹³ TENZE, *Matka naszej młodości* (Watykan, 31 III 1985 r.), APP II, 403. Por.: *Al desiderio del Redentore faccia generoso riscontro il desiderio nostro, auspice Maria, la corredentrice, alla quale eleviamo con piena effusione la nostra preghiera*. TENZE, *Recita dell’Angelus nella Domenica delle Palme* 31.03.1985 Città del Vaticano (Roma), IGP VIII/1 (1985), 890.

Piąty przypadek użycia interesującego nas tytułu, miał miejsce w auli Pawła VI, 24 marca 1990 r., w czasie przemówienia z okazji audiencji dla grupy chorych i wolontariuszy uczestniczących w pielgrzymce OFTAL (Opera Federativa Trasporto Ammalati a Lourdes). Jan Paweł II życzył zgromadzonym: *Najsświętsza Maryja, Współodkupicielka rodzaju ludzkiego obok swego Syna, niech wam dodaje zawsze odwagi i ufności!*¹⁴

Zawierając wyszukiwarce cyfrowej wersji *Insegnamenti* możemy stwierdzić, że tytułem „Współodkupicielka” Jan Paweł II po raz ostatni (6) obdarzył Maryję w rozważaniu poprzedzającym „Anioł Pański” 6 października 1991 r. z okazji sześćsetlecia kanonizacji św. Brygidy Szwedzkiej. Ukazał, kim była Maryja dla szwedzkiej wizjonerki: *Św. Brygida widziała w Maryi wzór i pewne oparcie w różnych momentach swego życia. Z zapalem głosiła Jej pochodzący od Boga przywilej Niepokalanego Poczęcia. Rozważała Jej niezwykłą misję Matki Zbawiciela. Czciła Ją przede wszystkim jako Niepokalaną, Matkę Bolesną i Współodkupicielkę. W szczególny sposób odczuwała rolę, jaką Bogarodzica spełnia w dziejach zbawienia i w życiu chrześcijańskiego ludu!*¹⁵.

W panoramie tekstów nie można pominąć bardzo ważnej wypowiedzi, która stanowi najbardziej „klasyczny” i mocno akcentowany, przez zwolenników ogłoszenia nowego dogmatu, przykład „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu papieskim. Chodzi o homilię wygłoszoną 31 stycznia 1985 r. w sanktuarium Alborada w Guayaquil w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Ekwadoru. Ściśle rzecz biorąc sam tytuł „Współodkupicielka” nie pojawia się (dlatego przytaczamy ten przykład na końcu), jednak Papież wyraźnie mówi w języku hiszpańskim o „współodkupicielskiej roli” Maryi: *Efectivamente, el papel corredentor de María no cesó con la glorificación del Hijo* (podkreślenie moje – W.S.)¹⁶. Polski tłumacz zdanie to oddał następująco: *Udział bowiem*

¹⁴ *Maria santissima, Corredentrice del genere umano accanto al suo Figlio, vi dia sempre coraggio e fiducia.* TENZE, *La sofferenza non è un fallimento, ma una prova di fede e un atto d'amore. Ad un pellegrinaggio di ammalati.* 24.03.1990 Città del Vaticano (Roma), IGP XIII/1 (1990), 743.

¹⁵ TENZE, *Maryja w życiu św. Brygidy* (Rzym, 6 X 1991 r.), APP IV, 378. Por.: *Brigida guardò a Maria come a modello e sostegno nei vari momenti della sua esistenza. Di Maria proclamò con vigore il divin privilegio dell'immacolato Concepimento. Ne contemplò la sorprendente missione di Madre del Salvatore. La invocò come Immacolata, Addolorata e Corredentrice, esaltandone il ruolo singolare nella storia della salvezza e nella vita del popolo cristiano.* TENZE, *L'amore per Maria fu il segreto di santa Brigida. Invito a pregare per i popoli della Jugoslavia. Recita dell'Angelus in Piazza Farnese nel VI centenario della canonizzazione di santa Brigida* 06.10.199 Roma, IGP XIV/2 (1991), 756.

¹⁶ TENZE, „*Maria è la prima luce che annuncia il giorno*”. *Nel santuario di Nostra Signora de la Alborada*, 31.01.1985 Guayaquil (Ecuador), IGP VIII/1 (1985), 319.

Maryi w dziele zbawienia nie zakończył się wraz z uwielbieniem Syna¹⁷. Polski tekst jest teologicznie bardzo poprawny chociaż nie w pełni (literalnie) oddaje oryginalne brzmienie. Można go przetłumaczyć następująco: *Istotnie, rola współodkupicielska Maryi nie skończyła się wraz z uchwaleniem Jej Syna*¹⁸. Z racji ważności merytorycznej tego wystąpienia, jak również częstego powoływania się na niego zwolenników nowego dogmatu, szerzej wrócimy do treści tego tekstu w dalszej części niniejszego opracowania (uwagi, aspekt treściowy).

Z przytoczonych wyżej wypowiedzi wynika jasno, że tytuł „Współodkupicielka” występuje w nauczaniu Jana Pawła II. To fakt niezaprzeczalny. Postawmy pytania: Czy można tymi tekstami zasadnie argumentować za tezę jakoby Jan Paweł II był zwolennikiem ogłoszenia nowego dogmatu? Czy teksty te wyrażają wolę Papieża co do wspomnianej dogmatyzacji? Szukając odpowiedzi, przyjrzymy się jeszcze raz przywołanym wyżej tekstom od strony formalnej i treściowej.

2. Uwagi - aspekt formalny

Najpierw musimy zauważyć, że wszystkim tekstom papieskiej nauki należy się wielki szacunek, ze względu na autorytet wypowiadającego tezę, który z mandatu Chrystusa pełni swoją nauczycielską funkcję¹⁹. Jednak trzeba mieć zawsze na uwadze, że wypowiedzi zwyczajnego magisterium w różnym stopniu angażują charyzmat nieomyślności²⁰. Stąd w analizach należy uwzględniać rangę wypowiedzi. Im większy stopień zaangażowania charyzmatu nieomyślności, tym ranga większa. Oczywiście na samym szczycie takiej drabiny „hierarchicznej” stoją prawdy wyrażone w uroczystym nauczaniu *ex cathedra*, kiedy to papież wyraźnie podkreśla wolę takiego definiowania wraz z zobowiązaniem do przyjęcia go przez ogół wiernych i naucza w sprawach wiary i moralności²¹.

¹⁷ „Alborada” brzask, który zapowiada dzień. 31 stycznia [1985] - Guayaquil. Msza św. w sanktuarium Alborada, OR 6(1985) nr 2, 19.

¹⁸ Tekst ten w języku włoskim w wersji cyforwej *Insegnamenti* brzmi: *Effettivamente, il ruolo corredentore di Maria non cessò con la glorificazione del Figlio* (podkreślenie moje - W.S.).

¹⁹ S.C. NAPIORKOWSKI, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1994, 155-156.

²⁰ TAMŻE, 156.

²¹ TAMŻE, 156-157.

2. 1. Ranga doktrynalna wypowiedzi

W nauczaniu nie uroczystym na rangę wypowiedzi składają się dwa zasadnicze czynniki: wola nauczającego i przedmiot nauczania. Posłużmy się w tej materii probierzem autorytatywności zaproponowanym przez o. prof. Napiórkowskiego, który nijako „przyłożymy” do cytowanych w pierwszej części tekstów.

Jeśli chodzi o WOLĘ, to rangę wypowiedzi możemy poznać po następujących przejawach:

- **Wyraźne sformułowania**²², poprzez które wyraźnie widać, że papież wypowiada się bardziej lub mniej autorytatywnie, zdecydowanie jako nauczyciel w sprawach wiary i moralności. W interesujących nas przypadkach oczywiście Jan Paweł II wypowiada się jako nauczyciel, jednak tego nie akcentuje i wyraźnie tego nie podkreśla. Jeśli chodzi już o samą prawdę wyrażoną terminem „Współodkupicielka”, to nie znajdujemy również jakiegokolwiek formuły podkreślającej z naciskiem, że na danej prawdzie bardzo Mu zależy. Można powiedzieć, że specjalnie nie podkreśla ważności tych wypowiedzi.

- Kolejnym kryterium jest **żądanie przyjęcia podawanej nauki**²³. Brzmienie przytoczonych wypowiedzi Jana Pawła II, w których pojawia się tytuł „Współodkupicielka”, nie upoważnia do przypisywania im takiego charakteru. W żadnej z nich Papież nie obliguje do przyjęcia treści w nich zawartej.

- **Częstotliwość powtarzania danej prawdy** to kolejna ważna wskazówka w ustalaniu stopnia zaangażowania charyzmatu nieomyślności. Jest to bardzo doniosły element w odczytywaniu rangi wypowiedzi doktrynalnej, gdyż *inaczej należy ocenić sporadyczne wypowiedzi, a inaczej często powtarzane pouczenia*²⁴. „Współodkupicielka” pojawia się, jak mogliśmy zauważyć, sześć razy (10 XII 1980; 8 IX 1982; 4 XI 1984; 31 III 1985; 24 III 1990; 6 X 1991). Na przeszło dwadzieścia lat pontyfikatu to dużo, czy mało? Na pewno nie można powiedzieć, że dużo. W powyższej kwestii odpowiednim byłoby słowo: „nieczęsto”, „bardzo rzadko”, „sporadycznie”. Budowanie doktryny na kilku wypowiedziach, które mają się do całości nauczania jak przysłowiowa kropla wody u studni (i to bardzo głębokiej), jest raczej „naciąganiem”. Ostatnia wypowiedź pochodzi z 1991 r. Posługując się cyfrową wersją *Insegnamenti* nie znalazłem innych. Miałem dostęp do wersji programu obejmującego lata pontyfikatu do 1998 r. Czy były

²² TAMŻE, 157.

²³ TAMŻE.

²⁴ TAMŻE.

inne po 1998? Trudno powiedzieć. Ale fakt, że książka optująca za nowym dogmatem wydana w 2002 roku²⁵, nie przywołuje innych tekstów, skłania do zasadnego domniemywania, że takowych nie było. To również bardzo znaczący fakt, że przez ostatnie przeszło dziesięć lat Jan Paweł II unika tego tytułu.

- **Forma wypowiedzi** jest również bardzo ważna. Przyjmuje się, że wypowiedzi o ważniejszej randze są podawane w formie dokumentów (encykliki, bulle, konstytucje)²⁶. Biorąc pod uwagę poruszane przez nas tytułowe zagadnienie, należałoby stwierdzić, że termin „Współodkupicielka” nie pojawia się w tego typu dokumentach wcale. Nie znajdujemy go przede wszystkim w encyklikach. Nie ma go również w nauczaniu środowym (audiencji generalne), które oczywiście w formalnej hierarchii stoją niżej niż dokumenty, są jednak wyrazem powszechnego nauczania Kościoła. Słowem: w ważnych wypowiedziach (encykliki, listy, katechety) tego tytułu nie ma.

Badając rangę danej wypowiedzi trzeba koniecznie w teologicznej analizie wziąć pod uwagę **PRZEDMIOT** konkretnego NAUCZANIA²⁷ (cel, treść). Tu już po części dotykamy zagadnienia, któremu poświęcimy więcej miejsca w dalszej części opracowania (aspekt treściowy). Trzeba zapytać: Czy dana prawda mieści się w przedmiocie, o którym naucza Papież, czy mówi on tylko niejako na marginesie innych poruszanych prawd? Tak jest w przypadku dwu analizowanych tekstów (z 10 XII 1980 i 8 IX 1982). Są to krótkie pozdrowienia, tematycznie nie związane z treścią głoszonych wtedy katechez.

Ważny jest cały teologiczny kontekst poszczególnych wypowiedzi. Sformułowanie „Współodkupicielka” nigdy nie pojawia się w kontekście rozważań o udziale Maryi w dziele odkupienia (z wyjątkiem przemówienia w sanktuarium Alborada, gdzie Papież mówi o „współodkupicielskiej roli”, ale do tego za chwilę wrócimy). Kiedy Jan Paweł II podejmuje to zagadnienie *ex professo* w dokumentach, katechezach środowych, innych przemówieniach, wtedy nie używa tego tytułu. W wypowiedziach tych, gdyby taka była wola Papieża, aż się prosiło jego użycie. To bardzo znamienne. Dla teologa ważne jest nie tylko to „co jest”, ale równie ważne, a czasami ważniejsze jest to, „czego nie ma” w danym nauczaniu, a wydaje się, że być powinno.

Dwukrotnie (4 XI 1984 i 6 X 1991) też tytuł ten pojawia się w cytowaniu z „drugiej ręki”, kiedy to Papież relacjonuje naukę, zdanie, pogląd przywołanego mistrza duchowości (św. Karol Boromeusz

²⁵ *Co-redemptrix Doctrinal Issues Today...*

²⁶ TAMŻE, 157-158.

²⁷ TAMŻE, 158-159.

oraz św. Brygida). Możemy domniemywać, że solidaryzuje się z twierdzeniami tych autorów, skoro je przytacza. Niemniej jednak nie wyraża wyraźnie swojej opinii w tej materii.

2. 2. Stanowisko oficjalne Watykanu

W rozważaniach dotyczących aspektu formalnego przytoczonych w części pierwszej papieskich wypowiedzi, warto zwrócić uwagę na oficjalne stanowisko Watykanu w tytułowej kwestii. Przywołajmy dwa fakty: wypowiedź rzecznika prasowego Watykanu oraz tzw. „Deklarację Częstochowską”.

Latem 1997 roku świecka jak również religijna prasa w USA doniosła o możliwości ogłoszenia nowego dogmatu maryjnego. Majowe i czerwcowe wydanie *Inside the Vatican* (New Hope, Kentucky) zamieściły artykuły na powyższy temat. Na okładce majowego wydania można było przeczytać: *Potwierdza się, że Jan Paweł II może użyć charyzmatu papieskiej nieomyślności, być może 31 maja następnego roku, by ogłosić trzeci dogmat maryjny*. A w czerwcowym wydaniu Patrick Coffin (rzecznik prasowy Franciszkańskiego Uniwersytetu w Steubenville) napisał o „nowej maryjnej doktrynie”. W sierpniu okładka i artykuł *Newsweek'a* dotyczyły również nowego dogmatu Maryjnego: *The Meaning of Mary: A Struggle Over Her Role Grows within the Church (Znaczenie Maryi: walka o Jej rolę wzrasta w Kościele)*. *National Catholic Reporter* i *Our Sunday visitor* także zamieściły podobne artykuły. Ilość tych doniesień była powodem odpowiedzi rzecznika prasowego Watykanu J. Navarro-Valls: *Ten [nowy dogmat maryjny] nie jest rozważany ani przez Ojca Świętego ani przez watykańskie kongregacje czy komisje. To krystalicznie jasne [This is crystal clear]* (CNS 18. 08. 1997)²⁸. Tak klarowna wypowiedź instytucji wyrażającej oficjalne stanowisko Watykanu jest bardzo wymowna i musi być brana pod uwagę w rzeczowej dyskusji odnośnie do stanowiska Jana Pawła II co do możliwości dogmatyzacji nowej prawdy maryjnej.

Jak wspomnieliśmy we wstępie, ruch *Vox Populi Mariae Mediatrici* zainicjował akcję wysyłania do Watykanu próśb o definicję nowego dogmatu. Po otrzymaniu licznych petycji Stolica Apostolska sprawę możliwości ogłoszenia nowego dogmatu maryjnego skonsultowała m.in. z teologami Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej (PAMI) zgromadzonymi na XII Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Częstochowie (18-24 VIII 1996 r.).

²⁸ *Summer Reports of a New Marian Dogma*, „The Marian Library Newsletter”, Winter 1997-1998, nr 35, 5.

L'Osservatore Romano opublikowało w formie krótkiej Deklaracji 4 czerwca 1997 r. wyniki tych konsultacji²⁹. Teologowie byli jednomyślni w opinii, że tytuły te nie powinny być uroczystie definiowane, mimo iż zawierają treści należące do dziedzictwa wiary³⁰. W tymże miesiącu, czerwcu 1997 r., *L'Osservatore Romano* zamieściło dwa artykuły, które wyjaśniały deklarację z Częstochowy; jeden z nich został podpisany przez Salvatore M. Perella³¹ (konsultant encykliki *Redemptoris Mater*, jak również papieskich katechez środowych o Maryi)³².

Odpowiedź Międzynarodowej Komisji Mariologicznej w Częstochowie o proponowanej deklaracji papieskiej definicji dotyczącej Maryi jako „Corredemptrix, Mediatrix i Advocate” była jednomyślna, precyzyjna i uzasadniona krótko, co można streścić w dwóch punktach:

- 1) pojęcia wymagają teologicznego wyjaśnienia;
- 2) nie jest właściwym zbaczanie z drogi nakreślonej przez Sobór Watykański II i kontynuowanie starań o definicję nowego dogmatu.

Z treści deklaracji można wysnuć wniosek, że bieżący ruch na rzecz definicji nie jest zbieżny z kierunkami Vaticanum II ani pod względem prośby o nowy dogmat, ani co do jego treści. Deklaracja z Częstochowy mówi, że *proponowane tytuły są dwuznaczne, mogą być rozumiane w bardzo różny sposób*. Choć można uznać, że wiele treści, jakie zawierają te tytuły, należy do depozytu wiary, to jednak w obecnej sytuacji ich definicja dogmatyczna nie byłaby teologicznie właściwa³³.

Co do tytułu, który nas interesuje, deklaracja zauważa, że Sobór nie użył terminu „Współodkupicielka”, w przeciwieństwie do dwóch pozostałych: „Pośredniczka” i „Orędowniczka”. Tytuł ten - jak zauważa deklaracja z Częstochowy - nie został także użyty w magisterium papieskim w jego znaczących dokumentach od czasów Piusa XII. To następny, istotny fakt, który nie może zostać przeoczony: prośba dotyczy definicji tytułu, wobec którego Magisterium zachowuje rezerwę i którego systematycznie unika. Rugowanie ze słownika magisterialnych wypowiedzi słowa „Corredemptrix” być może świadczy, że tytuł ten nie odpowiada wyrażeniu treści, do której się odnosi. Potrzebne jest „dalsze badanie” wszystkich tytułów *w nowej, trynitarniej, eklezjologicznej i antropologicznej perspektywie*³⁴.

²⁹ *Richiesta della definizione del dogma di Maria Mediatrix, Corredentrice e Avvocata. Dichiarazione delle Commissione teologica del Congresso di Częstochowa*, „*L'Osservatore Romano*” 137(1997) nr 126 [z 4 VI 1997], 10. Tekst polski w tłumaczeniu ks. J. Szczurka zamieszczony w „*Salvatoris Mater*” 4(2002) nr 3, 127.

³⁰ J. LEKAN, *Pośredniczka w Chrystusie*, „*Salvatoris Mater*” 4(2002) nr 3, 99.

³¹ S.M. PERELLA, *Present State of a Question*, „*L'Osservatore Romano*” July 2, 1997 (English edition).

³² *Summer Reports...*, 5.

³³ J. LEKAN, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 99.

³⁴ *Summer Reports...*, 5.

3. Uwagi – aspekt treściowy

Po uwagach natury formalnej przejdźmy do uwag natury treściowej. Analizując wypowiedzi Jana Pawła II, w których pojawia się tytuł „Współodkupicielka” nie trudno zauważyć, że Papież podkreśla tym tytułem odkupieńczy charakter cierpienia Maryi. Jednak trzeba powiedzieć również, że gdyby zacieśnić tylko do tego aspektu Jej udział w dziele naszego odkupienia, to byłoby to wielkim uproszczeniem, niesłuchanym zubożeniem i wypaczeniem papieskiego nauczania. Dlatego dla dopełnienia postaramy się również ukazać, chociażby w krótkim zarysie, całościową papieską wizję obecności Maryi w dziele Chrystusowego odkupienia, a po jej przedstawieniu, zastanowimy się jak w świetle nauczania obecnego Jana Pawła II najwłaściwiej określić (jakim mianem oddać) tę obecność.

3. 1. Odkupieńczy wymiar cierpienia Maryi

Ewidentnie Jan Paweł II używa tytułu „Współodkupicielka” w kontekście cierpienia Maryi pod krzyżem Chrystusa.

Możemy powiedzieć, że Jej rola jako „Współodkupicielki” zasadza się na cierpieniu, które staje się matczyną ofiarą, pełnej swej *wielkości i głębi*³⁵. Ten zbawczy ból będący wynikiem obserwacji cierpień (wydanie, ubiczowanie, przebicie boku, przelanie krwi) Jej Syna i przynoszący więcej goryczy niż śmierć, zapowiedziany już był w scenie odnalezienia w świątyni zagubionego dwunastoletniego Jezusa³⁶. Maryja swoje cierpienie, swój ból, potrafiła przemienić w *pełną miłości ofiarę*³⁷. Ból, który połączony jest z bólem Odkupiciela, nabiera wielkiej, niezastąpionej, zbawczej wartości. Stąd Jej funkcja jako „współodkupicielki” polega na uczestnictwie *w sposób przedziwny w cierpieniach* Jej Syna³⁸.

Co prawda Jan Paweł II przyznaje Maryi „rolę współodkupicielską”³⁹, ale trzeba zauważyć, że nie stosuje tej prawdy ekskluzywnie do Maryi. Taką współodkupicielską wartość (walor) posiada życie każdego człowieka, ofiarowane Bogu w łączności z krzyżową ofiarą Chrystusa (oczywiście pamiętając jednak o różnicy między nami a *Całą Świętą*). Ludzkie czyny w połączeniu z krzyżową ofiarą Chrystusa nabierają waloru odkupieńczego. W czasie pobytu w Paragwaju 17 V 1988 r. podczas Mszy św. dla rolników, Jan Paweł II powiedział: *W liturgii Mszy świętej kapłan ofiarowuje chleb, „owoc ziemi*

³⁵ JAN PAWEŁ II, *Matka naszej młodości...*, 403.

³⁶ TENŻE, *W łączności ze świętym Karolem...*, 574.

³⁷ TENŻE, *Sens pojęć „nieczystość” i „czystość”...*, 821.

³⁸ TENŻE, *Podstawy sakramentalności całego życia chrześcijańskiego...*, 349.

³⁹ TENŻE, *„Alborada” brzask, który zapowiada dzień...*, 19.

oraz pracy rąk ludzkich” i wino, „owoc winnego krzewu oraz pracy rąk ludzkich”. Razem z tym chlebem i winem możecie ofiarować cały wasz dzień i całe wasze życie: pracę i odpoczynek, sen i czuwanie, smutek i radość. Wszystko to, w połączeniu z ofiarą Chrystusa na krzyżu, uzyskuje swą najgłębszą wartość: wartość współodkupicielską⁴⁰. Trzeba zauważyć, że Papież użył w tym przypadku identycznego hiszpańskiego słowa „corredentor”, jak w przywoływanym często przemówieniu w sanktuarium Alborada w Guayaquil⁴¹.

Dla ilustracji powyższej prawdy przytoczmy jeszcze fragment jednej z katechez poświęconych sensowi cierpienia, gdzie Jan Paweł II wyraźnie uczył o zbawczym wymiarze ludzkiego cierpienia poprzez partycypację w krzyżu Chrystusa: *Wszyscy cierpiący są przez tę prawdę wezwani do uczestniczenia w dziele Odkupienia dokonany przez krzyż. Uczestniczyć w krzyżu Chrystusa – to znaczy wierzyć w zbawczą moc ofiary, którą każdy cierpiący może składać wraz z Odkupicielem. Cierpienie wówczas zostaje wyzwolone z poczucia bezsensu, zyskuje swój twórczy sens i wymiar. Schodzi niejako na dalszy plan jego wyniszczająca moc, skoro tajemnica Odkupienia świadczy, że właśnie cierpienie wydaje szczególne owoce*⁴².

3. 2. Obecność Maryi w dziele Odkupienia

Podstawową tezę chrześcijańskiej soteriologii jest prawda, że jedynym Odkupicielem jest Jezus Chrystus⁴³. Zbawcze dzieło Chrystusa jest jedno⁴⁴, z tym, że można różnie rozkładać akcenty, ujmując je w pewne modele soteriologiczne, których jest wiele⁴⁵. Na potrzeby niniejszego opracowania sprowadźmy je do dwóch podstawowych.

⁴⁰ TENZE, „Oto wola zapłata robotników...” (12 V 1988 – Villarrica. Msza św. dla ludności rolniczej), „L'Osservatore Romano” 9(1988) nr 6, 20. *En la celebración de la Misa el sacerdote ofrece el pan, “fruto de la tierra y del trabajo del hombre”, y el vino, “fruto de la vid y del trabajo del hombre”. Junto a ese pan y ese vino podéis ofrecer todo vuestro día y vuestras vidas: el trabajo y el descanso, el sueño y la vigilia, las tristezas y las alegrías. Todo esto, unido al sacrificio de Cristo en la cruz, adquiere su valor más profundo, un valor corredentor.* TENZE, *Le autorità pubbliche devono trovare una soluzione ai conflitti che vive oggi la società contadina. Villarrica: l'omelia alla Messa per gli agricoltori in un campo vicino all'aeroporto. 17.05.1988 Villarrica (Paraguay)*, IGP XI/2 (1988) 1512.

⁴¹ Guayaquil: *Efectivamente, el papel corredentor de María no cesó con la glorificación del Hijo*; por.: Villarrica: *Todo esto, unido al sacrificio de Cristo en la cruz, adquiere su valor más profundo, un valor corredentor.*

⁴² JAN PAWEŁ II, *Sens cierpienia w świetle męki Chrystusa* (Audiencia generalna, 9.11.1988 r.), WwJ, 281-284.

⁴³ TENZE, *Jezus, Syn Boży i zbawiciel Człowieka* (Audiencia generalna, 14.1.1987 r.), TAMŻE, 13-16.

⁴⁴ L. JĘDRZEJEWSKI, *Integralna wizja tajemnicy Odkupienia*, w: *Kolekcja Communio*, t. 11: *Tajemnica Odkupienia*, Poznań 1997, 112-144.

⁴⁵ Zob. T. DOLA, *Komplementarność współczesnych modeli soteriologicznych*, Opole 1994.

Starożytna teoria odkupienia zwana „mistyczną” lub „ontologiczną”, mówi nam, że Chrystus nas zbawił przez to, kim się stał (Bogiem i człowiekiem). Takie rozumienie odkupienia (jako struktury ontycznej) reprezentowali głównie wschodni Ojcowie (św. Ireneusz, Orygenes, św. Klemens Aleksandryjski, św. Atanazy, św. Grzegorz z Nyssy, św. Cyryl Aleksandryjski). Na Wschodzie bardziej podkreślano, że odkupienie dokonało się już przez samo wcielenie Syna Bożego, stąd określa się ten model: **inkarnacyjnym**. Druga teoria zwana „paschalną”, podkreśla, że Chrystus odkupił nas przede wszystkim przez to, co zdziałał. Takie rozumienie odkupienia (jako aktu, jako czynu moralnego) reprezentowali Ojcowie zachodni (Tertulian, św. Cyprian, św. Piotr Chryzolog, św. Leon Wielki, św. Grzegorz Wielki), akcentowali oni raczej złożoną na krzyżu ofiarę Chrystusa jako szczytowy akt Jego zbawczego posłannictwa, model ten został nazwany: **staurologicznym**. Oba wymienione tu stanowiska nie wykluczają się nawzajem, ale się uzupełniają, stanowiąc dwa komplementarne modele soteriologiczne. Jeden⁴⁶ i drugi⁴⁷ znajdują miejsce w nauczaniu Jana Pawła II. Oba modele według ks. Bartnika, *warunkują się wzajemnie, dopełniają: zbawienie dokonuje się tylko w całości – i przez Wcielenie i przez Paschę, razem przez integralnego Odkupiciela*⁴⁸.

Maryja przez swoje macierzyństwo jest obecna w całej tajemnicy Chrystusa Odkupiciela. Zgodnie z powyższym podziałem na dwa modele soteriologiczne, Maryja ma swój aktywny udział tak w jednym jak i drugim.

Zagadnienie udziału Maryi w **ZBAWCZYM WCIELENIU**, według nauczania Jana Pawła II, zostało przedstawione i wyraźnie udokumentowane w pracy doktorskiej piszącego te słowa⁴⁹. Podajemy tylko streszcze-

⁴⁶ Np. W. HRYNIEWICZ, *W głąb tajemnicy odkupienia. Doniosłość soteriologicznej nauki Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II. Redemptor hominis. Tekst i komentarze*, Lublin 1982, 173-195; W. SIWAK, *Wcielenie jako wydarzenie zbawcze według Jana Pawła II*, „Bielsko-Zywieckie Studia Teologiczne” 2(2000) 143-163.

⁴⁷ G. IWŃSKI, *Staurologiczne objawienie się Boga według Jana Pawła II. Projekt badawczy*, „Roczniki Teologiczne” 44(1997) z. 2, 73-85; JAN PAWEŁ II, *Ofiara Chrystusa jako wypełnienie Bożego planu miłości* (Audiencja generalna, 7.9.1988 r.), WwJ, 260-264; TENZE, *Śmierć Jezusa jako wydarzenie historyczne* (Audiencja generalna, 28.9.1988 r.), TAMZE, 264-268; TENZE, *Chrystus ma świadomość powołania do odkupieńczej ofiary* (Audiencja generalna, 5.10.1988 r.), TAMZE, 268-271; TENZE, *Wartość cierpienia i śmierci Chrystusa* (Audiencja generalna, 19.10.1988 r.), TAMZE, 272-276; TENZE, *Chrystus jest ofiarą przeblagalną „za grzechy całego świata”* (Audiencja generalna, 26.10.1988 r.), TAMZE, 276-280; TENZE, *Sens cierpienia w świetle męki Chrystusa* (Audiencja generalna, 9.11.1988 r.), TAMZE, 281-284.

⁴⁸ Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 1999, 726.

⁴⁹ W. SIWAK, *Fiat mihi secundum verbum. Maryja w Tajemnicy Wcielenia Według Jana Pawła II*, Lublin 2001.

nie powyższej kwestii, uzupełniając tekstem homilii z sanktuarium Alborada, a zainteresowanych i dociekliwych odsyłając do lektury książki.

Maryja czynnie współpracowała w zbawczym wcieleniu poprzez:

- **Wolne i świadome przyjęcie inicjatywy wcielenia.** Działanie Boże w historii zbawienia nie dokonuje się z pogwałceniem ludzkiej wolności. Bóg nie narzuca zbawienia wbrew woli człowieka, ale zawsze szanuje wolną wolę człowieczego „ja”. Podobnie nie narzucił go również Maryi. W wydarzeniu z Nazaretu Bóg najpierw pytał Maryję o zgodę⁵⁰. Ona jako „jutrzienka odkupienia” współdziałała z Bogiem poprzez wyrażenie swego bezwarunkowego „tak”. Nie działała w sposób bezwolny i bierny. Jej *fiat* świadczy o wewnętrznej wolności, ale także o wielkiej ufności⁵¹. Realizacja zbawczego wcielenia nastąpiła dopiero po otrzymaniu Jej zgody. Maryja wypowiedziała swoje *fiat* w całkowitej wolności oraz świadomości tego, co się z Nią dzieje i w czym uczestniczy. Maryja, mówiąc świadomie „tak” Boskiemu posłańcowi jest równocześnie prawdopodobnie świadoma mesjańskiego wymiaru zwiastowania⁵². Jej *fiat*, według Jana Pawła II posiada podwójny wymiar. Z jednej strony jest zgodą na proponowane macierzyństwo, z drugiej, również na *zaangażowanie w tajemnicę Odkupienia*⁵³.

- **Poczęcie przez wiarę.** Współdziałanie Maryi w daniu Synowi Bożemu ludzkiej natury zasada się na wierze. Odpowiedź Maryi: *Niech mi się stanie według słowa Twego*, zawiera w sobie podwójną treść. Jest wyznaniem wiary i równocześnie odpowiedzią wiary. Tajemnica wcielenia realizuje się dzięki tej zgodzie, która była aktem wiary. Maryja poczyna Słowo przez wiarę. Jan Paweł II, idąc za nauczaniem Ojców, nadaje wierze Maryi w momencie wcielenia charakter sprawczo-twórczy w odniesieniu do zaistnienia Boga i człowieka w Osobie Słowa. Maryja pierwszej poczęła duchem niż ciałem - właśnie przez wiarę⁵⁴.

- **Reprezentowanie ludzkości.** Jedną z charakterystycznych cech zbawczego planu Boga jest to, że chce On zbawiać ludzi przez działania pewnych osób w decydujących momentach historii zbawienia, które mają znaczenie dla wszystkich ludzi. Maryja swoim *fiat* wyraziła zgodę wobec zbawczej inicjatywy Boga we wcieleniu w imieniu całej ludzkości. Prawda ta niejednokrotnie pojawia się w nauczaniu papieskim wprost⁵⁵, a pośrednio przez używanie w odniesieniu do

⁵⁰ TAMŻE, 51-52.

⁵¹ JAN PAWEŁ II, „Alborada” brzask, który zapowiada dzień..., 19.

⁵² W. SIWAK, *Fiat mihi...*, 53-55.

⁵³ JAN PAWEŁ II, „Alborada” brzask, który zapowiada dzień..., 19.

⁵⁴ W. Siwak, *Fiat mihi...*, 55-61.

⁵⁵ TAMŻE, 71-75.

Maryi biblijnego tytułu „Córa Syjonu”, personifikującej w sobie cały lud Boży⁵⁶.

Obecność Maryi w zbawczej OFIERZE KRZYŻA możemy przedstawić w następujących punktach:

- Wyrażenie zgody. Jak zauważa Laurentin, Maryja jest złączona z odkupieniem przez swą zgodę. Istota współdziałania Maryi w tajemnicy krzyża i w zwiastowaniu polega na przyzwoleniu, w którym zaangażowana jest Jej wiara i miłość. We wcieleniu chodzi o zgodę na życie – chodzi o ludzkie życie, które dała swemu Synowi. W odkupieniu była to zgoda na śmierć – ludzką śmierć Chrystusa, który musiał umrzeć (Łk 24, 46), aby odkupić świat. Oba te przyzwolenia stanowią w rzeczywistości jedną i tę samą zgodę, wyrażoną *w fiat* zwiastowania, zgodę bezwarunkową i nieodwołalną na wszystko, co miało się dokonać⁵⁷. Podobnie Jan Paweł II w homilii w sanktuarium Alborada w Guayaquil ukazuje udział Maryi w tajemnicy naszego odkupienia poprzez wyrażenie zgody na Kalwarii. Tam „tak” z Nazaretu osiąga swój szczególnie doniosły moment. W tajemnicy obecności na Kalwaryjskim Wzgórzu Maryja *akceptując ofiarę swego Syna i jej towarzysząc, [...] jest jutrzenką Odkupienia*. Papież przywołuje zdanie św. Ambrożego: *Matka patrzyła przejęta litością na rany Syna, o którym wiedziała, że ma przynieść odkupienie światu* (św. Ambroży, *De institutione virginis*, 49). Papież mówi również o ukrzyżowaniu duchowym Maryi (por. Ga 2, 20), która *z heroiczną miłością patrzyła na śmierć swego Boga i z miłością godząc się, aby doznała ofiarniczego wyniszczenia żertwa z Niej narodziła* (*Lumen gentium*, 58)⁵⁸. W jednej z katechez, powołując się na cytowany wyżej fragment *Lumen gentium* 58, *fiat* nazywa „najważniejszym tak Maryi”, w którym *odzwierciedla się ufna nadzieja w tajemniczą przyszłość, której początek dała śmierć Jej Syna na krzyżu*⁵⁹. W tekście soborowym, według Jana Pawła II, uwydatniony jest ponadto fakt, że Jej przyzwolenie na ofiarę Jezusa nie jest bierną zgodą, lecz autentycznym aktem miłości, poprzez który ofiaruje Ona swojego Syna jako „żertwę” ekspiacyjną za grzechy całej ludzkości. Oczywiście Papież

⁵⁶ TAMŻE, 75-79; por.: *Dzięki Maryi, „Córa Syjonu” nie jest już po prostu zbiorowym podmiotem, lecz osobą, która reprezentuje ludzkość, a w chwili Zwiastowania odpowiada na propozycję Bożej miłości swoją miłością oblubieńczą. W ten szczególny sposób otwiera się ona na radość zapowiadaną przez wyrocznie proroków - radość, która w urzeczywistnieniu się Bożego planu osiąga swój szczyt*. JAN PAWEŁ II, *Nowa Córa Syjonu* (Audiencja generalna, 1.5.1996 r.), MWTCh, 76.

⁵⁷ R. LAURENTIN, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, 168-169.

⁵⁸ JAN PAWEŁ II, „Alborada” brzask, który zapowiada dzień..., 19.

⁵⁹ TENŻE, *Pod Krzyżem Maryja uczestniczy w dramacie Odkupienia* (Audiencja generalna, 2.4.1997 r.), MWTCh, 166.

nie omieszkaj podkreślić, że jest *Ona podporządkowana swojemu Boskiemu Synowi, sprawcy odkupieńczego wydarzenia*⁶⁰.

- **Cierpienie w zjednoczeniu z ofiarą Syna.** Tu można przywołać teksty i uwagi mówiące o odkupieńczym wymiarze cierpienia Maryi, które przytoczyliśmy w poprzednim punkcie (zob. p. 3. 1). Warto dodać jeszcze kilka innych. Maryja na Kalwarii zjednoczyła się z ofiarą Syna⁶¹. Ona szczególnie współpracuje w Jego odkupieńczej ofierze⁶². *Obecność Maryi pod krzyżem to nie tylko kwestia „ciała i krwi”, nie tylko kwestia uczucia, bez wątpienia szlachetnego, lecz tylko ludzkiego. Ta obecność dowodzi również Jej pełnego, całkowitego zaangażowania w odkupieńczą ofiarę Syna. Maryja chciała uczestniczyć do końca w cierpieniach Jezusa, ponieważ nie odepchnęła miecza zapowiedzianego przez Symeona (por. Łk 2,35), lecz - razem z Chrystusem - przyjęła tajemniczy plan Ojca. Ona stała się pierwszą uczestniczką odkupieńczej ofiary i miała już na zawsze pozostać doskonałym wzorem dla tych, którzy bez wahania przylączają się do tej ofiary*⁶³. Maryjne przyłgnięcie Matki do odkupieńczej męki Syna wypełnia się poprzez uczestnictwo w Jego cierpieniu, poprzez złączenie swojego cierpienia Matki z kapłańską ofiarą Syna⁶⁴. W liście apostołskim *Salvifici doloris* o zbawczej wartości cierpienia Autor podkreśla wkład Maryi w zbawienie: *Przy boku Chrystusa pierwsze i uprzywilejowane miejsce zajmuje Jego Najświętsza Matka [...]. Wszystkie cierpienia, które złączyły się w Niej jakby w jedno nieprzerwane pasmo, świadczą nie tylko o niewzruszonej wierze Maryi, ale stanowią Jej wkład w dzieło powszechnego zbawienia [...]. Właśnie na Kalwarii cierpienie Matki, u boku cierpiącego Jezusa, osiągnęło stopień przechodzący wszelką ludzką wyobraźnię; było ono jednak w tajemniczy i nadprzyrodzony sposób owocne dla Odkupienia świata. Droga na Kalwarię i «trwanie» u stóp Krzyża wraz z umiłowanym uczniem, stanowiły o szczególnym udziale Maryi w odkupieńczej śmierci Syna*⁶⁵.

- W powyższym tekście nietrudno dostrzec również roli wiary Maryi wpisującej się w Jej obecność na Kalwarii.

- **Reprezentowanie ludzkości.** Maryja uczestniczy w odkupieńczej tajemnicy Krzyża reprezentując ludzkość, podobnie zresztą jak w misterium zwiastowania. Teza ta pojawia się bardzo wyraźnie w jednej

⁶⁰ TAMŻE, 165.

⁶¹ TENŻE, „Alborada” brzask, który zapowiada dzień..., 19.

⁶² TENŻE, *Oblicze Matki Odkupiciela* (Audiencja generalna, 25.09.1995 r.), MWTCh, 19.

⁶³ TENŻE, *Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: „Oto Matka twoja”* Audiencja generalna, 23.11.1988 r.), WwJ, 290.

⁶⁴ TENŻE, *Pod Krzyżem Maryja uczestniczy w dramacie Odkupienia...*, 165.

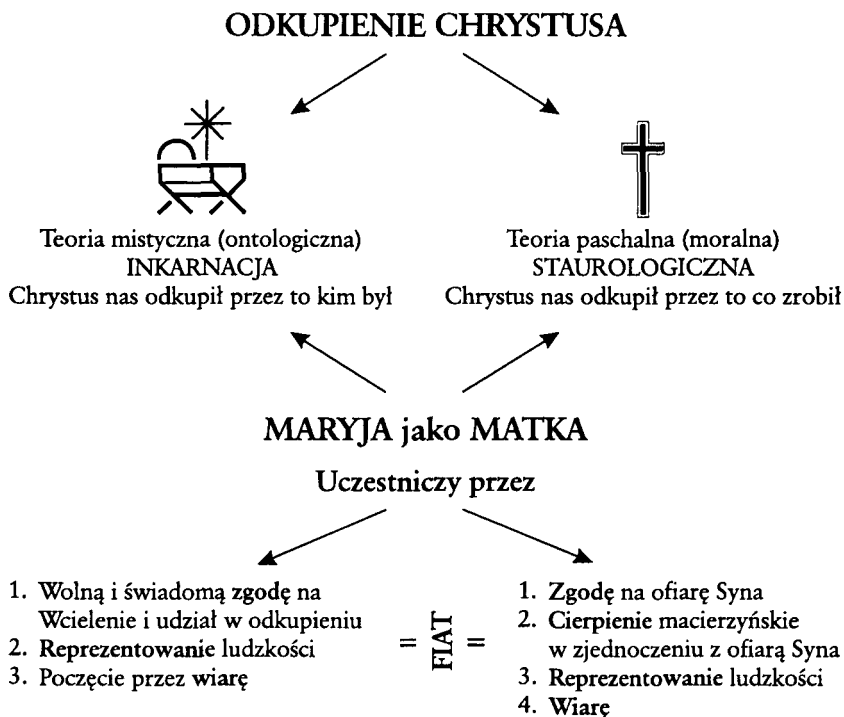
⁶⁵ TENŻE, *Salvifici doloris*, 25.

z katechez, gdzie Papież wprost zajmuje się zagadnieniem współpracy Maryi w dziele odkupienia, stawiając pytanie: *jaki jest sens tej niezwykłej współpracy Maryi z planem zbawienia?* Na pytanie to odpowiada: *Należy go szukać w szczególnym zamysle, jaki Bóg powziął wobec Matki Odkupiciela, którą w dwóch ważnych momentach - w Kanie i na Kalwarii - Jezus nazywa „Niewiastą” (por. J 2, 4; 19, 26). Maryja uczestniczy w zbawczym dziele jako kobieta. Bóg, stworzywszy człowieka jako „mężczyznę i niewiastę” (por. Rdz 1, 27), pragnie także w dziele odkupienia postawić Nową Ewę u boku Nowego Adama. Dwoje prarodzców weszło na drogę grzechu. Nowa „para” - Syn Boży we współpracy z Matką - miała przywrócić pierwotną godność rodzajowi ludzkiemu. Maryja, Nowa Ewa, staje się zatem doskonałą ikoną Kościoła. Zgodnie z Bożym zamysłem reprezentuje pod krzyżem odkupioną ludzkość, która potrzebuje zbawienia, ale zarazem sama zdolna jest wnieść wkład w rozwój zbawczego dzieła⁶⁶. Możemy powiedzieć za Laurentinem, że Maryja reprezentuje u boku Syna i w całkowitym podporządkowaniu drugorzędne aspekty człowieczeństwa, których On sam nie przyjął: Chrystus jest Osobą Boską - Ona jest osobą ludzką; Chrystus jako człowiek posiadał widzenie uszczęśliwiające - Ona żyła i wzrastała w ciemnościach wiary; Chrystus nie potrzebował odkupienia - Ona jak najbardziej; Chrystus jest mężczyzną - Ona jest kobietą. Ta ostatnia właściwość, do której odwołał się Papież, streszcza symbolicznie wszystkie inne⁶⁷. Warto w tym tekście katechezy zauważyć również maryjną ikoniczność dla Kościoła, poprzez fakt potrzeby własnego zbawienia, a jednocześnie możliwość wnoszenia swojego wkładu w to zbawcze działanie.*

Powyższe wywody podsumujmy w formie schematu syntetycznie ukazującego udział Maryi w dziele odkupienia:

⁶⁶ TENŹE, *Maryja - szczególna współpracowniczka odkupienia* (Audiencja generalna, 9.04.1997 r.), MwtCh, 168.

⁶⁷ R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 169-170.



Z powyższego schematu możemy sprowadzić udział Maryi w tajemnicy naszego odkupienia do Jej *fiat*. Zgoda stanowi istotę tego udziału. Podobnie zresztą jak i samo dzieło Chrystusa. Je również możemy sprowadzić do Jego *fiat* wypowiedzianego (wypowiadanego) Ojcu. Chrystus nas zbawił przez posłuszeństwo Ojcu⁶⁸. Istotą zbawczego dzieła Chrystusa jest wypełnienie woli Ojca.

3. 3. Jak wyrazić relację Maryi do zbawczego dzieła Chrystusa?

Wreszcie na koniec warto postawić pytanie: Jak wyrazić relację Maryi do zbawczego dzieła Chrystusa? Jan Paweł II ukazując obecność Maryi w odkupieńczym dziele Chrystusa posługuje się wielkim bogactwem tytułów, terminów, sformułowań, przy pomocy których chce wyrazić tę prawdę naszej wiary. Nie sposób w krótkim opracowaniu

⁶⁸ JAN PAWEŁ II, *Jezus Chrystus: Syn posłany od Ojca* (Audycja generalna, 24.6.1987 r.), WwJ, 66-69; TENŻE, *Jezus Chrystus: Syn, który „żyje dla Ojca”* (Audycja generalna, 15.7.1987 r.), TAMŻE, 76-78; TENŻE, *Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: „wykonało się! [...] Ojcze, w twoje ręce”* (Audycja generalna, 7.12.1988 r.), TAMŻE, 297-300.

wymienić wszystkie, zwróćmy uwagę więc tylko na niektóre:

Matka Odkupiciela – to tytułowe sformułowanie maryjnej encykliki Papieża podkreśla przede wszystkim Jej macierzyński wkład w zbawcze dzieło Syna. Trudno wyliczyć wszystkie przypadki użycia tego tytułu. W samej encyklice *Redemptoris Mater* tytuł ten pojawia się 9 razy⁶⁹, a w maryjnych katechezach środkowych 11 razy⁷⁰, pojawia się on również w wielu innych ważnych dokumentach⁷¹. Gdyby wziąć pod uwagę aspekt tylko ilościowy, to widzimy, że tylko w tych kilku przytoczonych źródłach tytuł ten pojawia się kilkunastokrotnie, o wiele częściej niż „Współodkupicielka” w całym przeszło dwudziestoletnim nauczaniu papieskim.

Służebnica Pańska – ewangeliczny tytuł, który daje wyraz współdziałania Maryi w urzeczywistnianiu Bożego planu zbawienia. Wyrażenie „Sługa”, w znaczeniu biblijnym, odnosi się do wszystkich, którzy mają do spełnienia zadanie dla dobra ludu wybranego. Maryjny termin „Służebnica Pańska” jest wyrazem Jej pełnego zaangażowania się, w sposób osobisty i doskonały, w realizację tego wszystkiego, co Bóg zaplanował względem swego ludu; jest wyrazem najgłębszej dyspozycyjności i otwartości wobec Boga i potrzeb ludzkich; jest wyrazem całkowitego posłuszeństwa i uległości Maryi względem Bożej woli⁷².

Towarzyszka Odkupiciela – Jan Paweł II ukazując związek Maryi z odkupieńczym dziełem Chrystusa posługuje się często soborowym tytułem *socia*, nazywając Maryję: *szlachetną towarzyszką i pokorną służebnicą Pana*⁷³; *szlachetną towarzyszką w dziele Odkupienia*⁷⁴; *szlachetną towarzyszką Mesjasza i Odkupiciela*⁷⁵; *szlachetną towarzyszką Zbawiciela*⁷⁶. Sobór Watykański II przedstawia Maryję nie tylko jako „Matkę Odkupiciela”, szlachetną towarzyszkę w szczególny sposób współpracującą z dziełem Zbawiciela⁷⁷.

Nowa Ewa – formuła ta często przywoływana przez Jana Pawła II podkreśla prawdę, że tak jak w Ewie i przez jej przyczynę dokonana się

⁶⁹ RM 1, 22, 44, 45, 46, 47, 51 (2x), 52.

⁷⁰ B. KOCHANIEWICZ, *Piąty dogmat maryjny...*, 317.

⁷¹ Z innych ważnych dokumentów można przytoczyć np.: bullę *Aperite Portas Redemptori* ogłaszającą Jubileusz Odkupienia roku 1983, 12; adhortację apostolską *Christifideles laici*, 64; encyklikę *Centesimus annus* (1991), 62; List apostolski *Tertio Millennio Adveniente*, 59; *Rosarium Virginis Mariae*, 1.

⁷² W. SIWAK, *Fiat mihi...*, 61-64.

⁷³ RM 22; TENŻE, *Wstawiennictwo Matki Łaski Bożej* (Audjencia generalna, 24.09.1997 r.), MwTCh, 218.

⁷⁴ RM 38.

⁷⁵ TAMŻE, 39.

⁷⁶ TENŻE, *Wstawiennictwo Matki Łaski Bożej...*, 218.

⁷⁷ TENŻE, *Maryja - szczególna współpracowniczka odkupienia...*, 169.

tajemnica grzechu, która miała wpływ na losy całej ludzkości, tak teraz w Maryi i przez Jej współdziałanie sytuacja diametralnie się odменя. Dzięki Maryi i w Niej odwróciła się sytuacja ludzkości⁷⁸. Określenie Maryi tytułem „nowa Ewa” podkreśla Jej funkcję w dziele odkupienia, oczywiście ściśle związaną z Jej *fiat* zwiastowania oraz funkcją Bożej Rodzicielki⁷⁹.

Z innych sformułowań warto wymienić: *Pomocnica, Współpracownica*. Trzeba zauważyć, że Jan Paweł II w jednej z katechez maryjnych wiele uwagi poświęcił maryjnemu tytułowi: *Współpracownica Odkupienia*⁸⁰. Według Papieża: *Szczególna rola współpracowniczkę, jaką odegrała Maryja Panna, ma swój fundament w Jej Bożym macierzyństwie. Wydając na świat Tego, który miał dokonać odkupienia człowieka, karmiąc Go, ofiarowując Go w świątyni, współcierpiąc z Nim w chwili agonii na krzyżu, „w szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela”. Chociaż Boże powołanie do współpracy z dziełem zbawienia jest skierowane do każdego człowieka, udział Matki Zbawiciela w odkupieniu ludzkości jest faktem jedynym i niepowtarzalnym*⁸¹.

Przytoczmy jeszcze tytuły i wyrażenia, którymi Jan Paweł II obdarza Maryję w homilii wygłoszonej w Alborada w Guayaquil. Nazywa Ją: *sprzymierzeńcem w walce przeciwko grzechowi i jego konsekwencjom; wybranym narzędziem Boga w walce z szatanem; znakiem zapowiadającym odkupienie; pierwszą odkupioną, jutrzenką zbawienia; jutrzenką odkupienia współdziałającą z Bogiem poprzez wyrażenie swego bezwarunkowego „tak”;* *Jutrzenką Odkupienia; Matką Kościoła*⁸².

Aktywność Maryi odnośnie do zbawczego dzieła Chrystusa Jan Paweł II najczęściej oddaje przez słowo *cooperatio* (*współdziałanie, współpraca*) w różnych jego odmianach. Wystarczy wziąć do ręki podstawowy i najważniejszy dokument maryjny *Redemptoris Mater*, aby się przekonać, że tak jest w rzeczywistości. Terminologia ta występuje wielokrotnie⁸³ (z tego, co policzyłem ok. 20 razy). Opierając się na bardzo rzeczowych analizach sematycznych Danuty Mastalskiej (popartych opinią wybitnego polskiego językoznawcy prof. Miodka) możemy przyjąć, że „współdziałanie”, „współpraca” są to najbardziej odpowiednie terminy na wyrażenie tej rzeczywistości, którą tu rozważamy. Chociaż oba terminy zawierają przedrostek „współ”, jednak możemy mówić tutaj

⁷⁸ W. SIWAK, *Fiat mihi...*, 65-69.

⁷⁹ Por. G. BARTOSIK, *Zbawcza służba Maryi* (por. RM 41), w: *Kolekcja Communio*, t. 11: *Tajemnica Odkupienia*, Poznań 1997, 370-372.

⁸⁰ JAN PAWEŁ II, *Maryja - szczególna współpracowniczka odkupienia...*, 167-169; por. B. KOCHANIEWICZ, *Piąty dogmat maryjny...*, 317.

⁸¹ JAN PAWEŁ II, *Maryja - szczególna współpracowniczka odkupienia...*, 168.

⁸² TENZE, „Alborada” *brzask, który zapowiada dzień...*, 19.

⁸³ RM 6, 13, 22, 23, 38, 39 [3x], 40 [2x], 41, 44 [5x], 45, 49 [3x].

o stopniowalności zaangażowania. *Jest tu mowa nie tylko o pracy na równi z kimś, ale także tylko o pomocy. Pomoc zaś (poza różnym stopniem zaangażowania) nie musi być wprost wykonywaniem dzieła, ale jedynie oznaczać jakąś kooperację*⁸⁴.

4. Zakończenie

Studując gruntownie nauczanie Jana Pawła II można bezsprzecznie stwierdzić fakt sześciokrotnego użycia tytułu „Współodkupicielka” w odniesieniu do Matki Najświętszej. Jednak na postawione w artykule pytanie: Czy można tymi tekstami zasadnie argumentować za tezą, jakoby Jan Paweł II był zwolennikiem ogłoszenia dogmatu o „Maryi Współodkupielce”, trzeba udzielić odpowiedzi negatywnej. W pytaniu celowo pojawiło się słowo „zasadnie”, gdyż wypowiedzi te posiadają zawsze jakiś walor argumentacyjny. Jednak nie można nimi szermować w uzasadnianiu, że obecny Papież jest zwolennikiem dogmatyzacji maryjnej prawdy wiary wyrażanej skrótowo słowem „Corredemptrix”.

Na podstawie przeprowadzonych analiz dotyczących aspektu formalnego wypowiedzi, w których pojawia się interesujący nas tytuł, trzeba powiedzieć, że teksty, w których go znajdujemy, są wypowiedziami zwyczajnego magisterium o małej randze doktrynalnej (o małym stopniu zaangażowania charyzmatu nieomylności), gdyż nie znajdujemy w nich kryteriów podkreślających szczególną wolę głoszącego daną naukę, odnośnie do jej ważności. A więc: wypowiedzi nie mają charakteru wyraźnych sformułowań, w których Papież wypowiadałby się jako nauczyciel prawd wiary; nie znajdujemy w nich również żądania przyjęcia podawanej nauki; wypowiedzi z użyciem tytułu „Współodkupicielka” są sporadyczne (sześć razy na prawie dwadzieścia pięć lat pontyfikatu) i nie pojawiają się w tekstach o ważniejszej randze (encykliki, bulle, konstytucje, czyli dokumenty pisane). Poza tym, biorąc pod uwagę przedmiot nauczania, zauważmy, że interesujące nas tytuły pojawiają się jakby na marginesie wykładu innych prawd, a kiedy Papież wyklada naukę *ex professo* o odkupieńczym dziele Chrystusa i udziale w nim Maryi, tytuł „Współodkupicielka” nie pojawia się nigdy. Jeszcze raz warto wrócić do myśli wyrażonej wyżej w artykule, że dla teologa ważne jest nie tylko to, co znajduje on w danym nauczaniu, ale równie ważne, a nieraz ważniejsze jest to, to czego nie znajduje, a powinien tam znaleźć.

Tylko raz, w homilii w sanktuarium Alborada w Ekwadorze, rola Maryi w dziele odkupienia zostaje nazwana „współodkupicielską”. Ale

⁸⁴ D. MASTALSKA, *Stabat Mater Dolorosa...*, 74-76.

jednocześnie trzeba zauważyć, że podobnym mianem Jan Paweł II określił w ogóle wszelki trud człowieka łączony ze zbawczym dziełem Chrystusa. W pewnym sensie każdy z nas jest „współodkupicielem”, wnosząc swój wkład w zbawienie swoje i innych. Maryja taki wkład wnosi również, oczywiście w sposób wyjątkowy i niepowtarzalny.

W dyskusji odnośnie do stanowiska Jana Pawła II, co do możliwości dogmatyzacji nowej prawdy maryjnej, trzeba uwzględnić negatywną odpowiedź rzecznika prasowego Watykanu, udzieloną w powyższej kwestii oraz brak poparcia tego projektu przez teologów zgromadzonych na XII Kongresie Mariologicznym w Częstochowie, co znalazło swój wyraz w tzw. „Deklaracji Częstochowskiej”, która była jednocześnie odpowiedzią na prośbę Stolicy Apostolskiej o konsultację tego zagadnienia na kongresowym forum.

Jan Paweł II dzieło odkupienia rozumie szeroko (całe dzieło Chrystusa). Maryja uczestniczy w nim poczynając od odwiecznego wyboru Jej na Matkę Syna, poprzez prorocze zapowiedzi Starego Testamentu (zwłaszcza Rdz 3, 15), aż do udziału w całej tajemnicy Chrystusa, która w swoich zbawczych skutkach ciągle trwa.

Maryja uczestniczy w dziele naszego odkupienia przede wszystkim poprzez swoje macierzyństwo. Biorąc pod uwagę ASPEKT FUNKCYONALNOŚCI to Maryja wpisuje się w dzieło naszego odkupienia przede wszystkim jako MATKA BOŻA = MATKA ODKUPICIELA. To najważniejsza prawda. Treść, którą chcielibyśmy wyrazić problematycznym tytułem „Współodkupicielka” jest już zawarta w uroczym ogłoszonym dogmacie o Bożym Macierzyństwie Maryi.

Gdyby brać pod uwagę ASPEKT AKTYWNOŚCI Maryi, to szczególnie dwa momenty Jej uczestnictwa w całej zbawczej tajemnicy Chrystusa są ważne: wcielenie i Ofiara Chrystusa na krzyżu. W każdym z tych zbawczych wydarzeń Maryja czynnie uczestniczy, wnosząc w nie swój macierzyński wkład. W zbawczym wydarzeniu z Nazaretu i Kalwarii bierze aktywnie udział poprzez: wolne i świadome wyrażenie zgody na Boże działanie, swoją niezachwianą wiarę i reprezentowanie rodzaju ludzkiego. Trzeba jeszcze dodać, że w tajemnicę Kalwarii wpisane jest dodatkowo również Jej macierzyńskie cierpienie, które staje się matczyną ofiarą. Przeprowadzone analizy pozwoliły sprowadzić powyższe formy maryjnego udziału w tajemnicy naszego odkupienia do JEJ FIAT. Między wydarzeniem zwiastowania, a wydarzeniem spod krzyża istnieje genetyczna ciągłość. *Fiat* Maryi w zwiastowaniu odnajduje swoją pełnię w *fiat* powtarzanym w milczeniu u stóp krzyża. Maryjny akt ofiary i oddania pod krzyżem postrzega Papież jako przedłużenie Jej *fiat* zwiastowania. Zgoda Maryi jako Matki Zbawi-

ciela stanowi więc najgłębszą istotę udziału (Jej aktywność) Maryi w dziele naszego odkupienia. Jej *fiat* zwiastowania i Kalwarii nabiera wyraźnie znaczenia (charakteru) historiozbawczego.

Postawiono również pytanie: jak nazwać relację Maryi do zbawczego dzieła Chrystusa. Bogactwo używanych przez Jana Pawła II formuł świadczy, że tytuł „Współodkupicielka” jest jedną (rzadko używaną) z wielu możliwych formuł wyrażenia prawdy o aktywnym udziale Maryi w dziele naszego odkupienia dokonany przez wcielonego Syna Bożego; tytuł wcale nie najważniejszy i najszcześniejszy, którego liczbowo bardzo przerasta ilość innych używanych przez Papieża terminów na wyrażenie tej prawdy, którą zwolennicy ogłoszenia nowego dogmatu wyrażają słowem „Corredemptrix”. W tym miejscu warto przywołać zdanie B. Kochaniewicza, wyrażone w artykule (recenzji) dotyczącym jednej z książek Miravalle’a: *Autorom, którzy z taką docieklivością badali dokumenty dwudziestu lat pontyfikatu, zabrakło odwagi, by wymienić również inne maryjne tytuły. M. Miravalle i A. Calkins nie zadali sobie trudu, aby poprzez rzetelną analizę papieskich tytułów, odpowiedzieć na pytanie, w czym proponowany przez nich termin jest lepszy od innych, częściej wymienianych przez Jana Pawła II*⁸⁵.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że najczęściej Papież maryjny udział w dziele naszego zbawienia określa mianem WSPÓŁPRACY i WSPÓLDZIAŁANIA. Warto zauważyć, że Sobór Watykański II potwierdzając współpracę Maryi w dziele zbawienia (LG 53, 56, 61, 63), posłużył się właśnie terminem COOPERATIO. Słowo to, użyte przez św. Augustyna, nie spotyka się z negatywnymi reakcjami w kręgach teologicznych.

Jeden jest Odkupiciel człowieka, Jezus Chrystus⁸⁶ - Syn Boży, który stał się człowiekiem i umarł na krzyżu. W tym jedynym odkupieńczym dziele Chrystusa ludzie mają również swój udział. Maryja jako Matka Odkupiciela ma udział jedyny, niepowtarzalny, istotny, rzeczywisty⁸⁷, najważniejszy, najpełniejszy, najpiękniejszy. Wszystko co „naj” możemy odnieść do Niej. Poprzez swoją posługę umożliwiła wręcz Synowi Bożemu dokonanie zbawczego dzieła w tej ekonomii, jaką zaplanował, jednak nas nie odkupiła wspólnie z Chrystusem, co mógłby sugerować tytuł „Współodkupicielka”. Odkupienie jest absolutnie dziełem Chrystusa.

Ks. dr Wacław Siwak
Wyższe Seminarium Duchowne (Przemyśl)

ul. Zamkowa 5
PL - 37-700 Przemyśl

⁸⁵ B. KOCHANIEWICZ, *Piąty dogmat maryjny...*, 317.

⁸⁶ RH 7-9; *Dominus Iesus*, 13-15.

⁸⁷ JAN PAWEŁ II, „Alborada” brzask, który zapowiada dzień..., 19.

Il problema di Maria „corredentrice” nell’insegnamento di Giovanni Paolo II

(Riassunto)

In alcuni ambienti mariologici il tema della „corredenzione” di Maria è molto discusso e promosso. I promotori di questo titolo mariano si riferiscono all’insegnamento di Giovanni Paolo II per giustificare le tesi presentati da loro. L'autore nel suo studio passa in rassegna tutti i testi del Papa dove ricorre il termine „corredentrice”. L'analisi mette in luce la portata di questi testi papali nel contesto dell'insieme dell'insegnamento. In conclusione si deve dire che non è affatto giustificabile riferirsi al Papa per proporre la tesi riguardante il titolo di Maria come „corredentrice”.

Inoltre, l'autore in modo molto chiaro e schematico ci presenta, sul fondamento del Magistero del Papa, il vero insegnamento cattolico sulla partecipazione di Maria nell'opera della redenzione.